

Sygn. akt IV P 46/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Mariusz Szwałt
Ławnicy:	A. S., S. W.
Protokolant:	Dorota Korzec

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2015 r. w Krośnie

sprawy z powództwa **E. G. (1)**

przeciwko (...) **Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w (...)**

o zapłatę

I zasądza od pozwanego (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) na rzecz powódki E. G. (1) kwotę 10 470 zł (słownie: dziesięć tysięcy czterysta siedemdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lutego 2015r. do dnia zapłaty – tytułem odszkodowania w związku z wypowiedzeniem umowy o pracę

II zasądza od pozwanego (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) na rzecz powódki E. G. (1) kwotę 120 zł (słownie: sto dwadzieścia złotych) – tytułem zwrotu kosztów procesu

III nakazuje Skarbowi Państwa – Kasa Sądu Rejonowego w Krośnie ściągnąć od pozwanego (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) kwotę 524 zł (słownie: pięćset dwadzieścia cztery złotych) – tytułem opłaty od pozwu, której powódka nie miała obowiązku uiścić.

Sygn. akt IV P 46/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 14 kwietnia 2015 roku

Powódka E. G. (1) w pozwie przeciwko pozwanemu (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 10 470 zł z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że zatrudniona była u pozwanego na czas określony do dnia 20 listopada 2016 r. Mocą porozumienia stron pozwany zatrudnił powódkę na stanowisku kierownika sklepu z wynagrodzeniem 3 490 zł brutto miesięcznie. W styczniu 2015 r. pozwany wypowiedział powódce umowę o pracę z zachowaniem

dwutygodniowego okresu wypowiedzenia z powodu utraty zdolności do pracy na stanowisku kierownika sklepu. Pozwany wypowiedział powódce umowę o pracę w okresie usprawiedliwionej nieobecności w pracy z powodu choroby.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany zarzucił, że w dniu 29 stycznia 2015 r. decyzją lekarza medycyny pracy powódka została uznana za niezdolną do pracy na stanowisku kierownika sklepu. W dniu 30 stycznia powódka, zgodnie z harmonogramem pracy, nie świadczyła pracy, dlatego M. J. (1) zaprosił powódkę na spotkanie na godzinę 10.00. W trakcie spotkania M. J. powiadomił powódkę, że w związku z brakiem zdolności do pracy zmuszony jest wypowiedzieć jej umowę o pracę i wręczył jej wypowiedzenie. Powódka odmówiła przyjęcia pisma twierdząc, że jest na wolnym. Powódka nie informowała M. J. o swojej chorobie. W chwili złożenia powódce oświadczenia o wypowiedzenia umowy o pracę nie przebywała ona na zwolnieniu lekarskim. Przesłanką uniemożliwiającą wypowiedzenie umowy o pracę jest usprawiedliwiona nieobecność w pracy, a nie fakt choroby. W niniejszym przypadku nie zachodziła żadna usprawiedliwiona nieobecność w pracy.

Bezspornym jest, że miesięczne wynagrodzenie powódki stanowiło kwotę 3490 zł brutto.

Sąd ustalił i zważył, co następuje :

Na podstawie umowy o pracę z dnia 5 grudnia 2011 r. pozwany (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) zatrudnił powódkę E. G. (1) na okres próbny do 4 stycznia 2012 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku zastępcy kierownika sklepu.

Na podstawie umowy o pracę z dnia 5 stycznia 2012 r. pozwany zatrudnił powódkę na czas określony do 31 marca 2012 r. na tych samych warunkach pracy, przedłużony mocą kolejnej umowy o pracę zawartej na czas określony do 20 listopada 2016 r. na tych samych warunkach pracy.

Mocą porozumienia z dnia 30 czerwca 2012 r. pozwany powierzył powódce stanowisko kierownika sklepu z wynagrodzeniem zasadniczym 3 490zł brutto miesięcznie.

W piśmie z dnia 30 stycznia 2015 r. pozwany zawarł oświadczenie o rozwiązaniu z powódką umowy o pracę za wypowiedzeniem w związku z utratą zdolności do pracy na stanowisku kierownik sklepu oraz brakiem możliwości przeniesienia na inne stanowisko pracy, który upłynął w dniu 14 lutego 2015 r.

Zaświadczenie z dnia 29 stycznia 2015 r. stwierdzało niezdolność powódki do pracy na zajmowanym stanowisku kierownika sklepu.

Zaświadczenie z dnia 30 stycznia 2015 r. stwierdza niezdolność powódki do pracy w okresie od 30 stycznia do 2 lutego 2015 r.

Dowód : akta osobowe powódki

Już wieczorem 29 stycznia 2015r. powódka źle się czuła, a przez noc wymiotowała. Od godziny 7:10 30 stycznia 2015 r. dzwoniła do przychodni, aby się zarejestrować do lekarza. Wykonała kilkanaście prób połączenia, bowiem nie mogła się dodzwonić. Ostatecznie udało jej dodzwonić do przychodni około godz. 7:18 i umówiła się do lekarza na 16:30. W tym dniu do lekarza przyjmującego przed południem, nie było już miejsc, więc zarejestrowano powódkę do lekarza przyjmującego po południu. M. J. (1) skontaktował się z powódką około 9:50. Poprosił, aby przyjechała do sklepu na krótką rozmowę. Mąż zawiózł powódkę na spotkanie.

Rozmowa powódki z M. J. (1) odbyła się około godziny 10:15. W tym dniu powódka nie była gotowa do świadczenia pracy, bo dalej wymiotowała i miała biegunkę. Dzień 30 stycznia był dla powódki dniem wolnym od pracy, zgodnie z harmonogramem pracy.

W trakcie rozmowy z M. J. powódka nie mówiła, że jest zarejestrowana do lekarza, nie poruszała także tematu choroby.

Powódka zdecydowała się pojechać na to spotkanie, ponieważ pan J. mówił, że będzie ono bardzo krótkie i jest bardzo ważne. Trwało ono około 10 – 15 minut. Podczas spotkania otrzymała wypowiedzenie umowy o pracę. Zapoznała się z treścią wypowiedzenia, ale odłożyła je na biurko i powiedziała, że nie podpisze tego wypowiedzenia, ponieważ – jak stwierdziła – jest na wolnym.

Zwolnienie lekarskie powódki do pracy przyniósł jej mąż dnia 31 stycznia 2015r.

Dowód : zeznania świadka T. G. k.40, M. J. k.40/2, zeznania A. L. k.41, część zeznań powódki E. G. k.40-41,

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków T. G. oraz M. J., bowiem są spójne, jednolite i wzajemnie się uzupełniają.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki w zakresie w jakim twierdziła, że nie przeczytała pisma zawierającego oświadczenie pozwanego o wypowiedzeniu jej umowy o pracę, bowiem zaprzeczyła temu słuchana w charakterze pozwanego A. L. oraz M. J. (1), wręczając powódce przedmiotowe pismo. W pozostałym zakresie sąd dał wiarę zeznaniom powódki, w szczególności, że źle się czuła w nocy. W tym zakresie zeznania powódki potwierdził jej mąż. Z drugiej strony pozwany nie przedstawił przeciwnego dowodu w tym zakresie.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów, których wiarygodność nie budzi wątpliwości, a strony im nie zaprzeczyły.

Sąd pominął dowód z nagrań rozmowy pomiędzy powódką a M. J., bowiem okoliczność, że w trakcie tej rozmowy powódka nie poruszyła tematu swej niezdolności do pracy, sąd ustalił zeznaniem świadka M. J.. Posługiwanie się dowodem w postaci zapisu rozmowy, sporządzonego wbrew woli osobnie nagrywanej, nie powinno być wykorzystane przez sąd.

Zgodnie z art. 41 k.p. pracodawca nie może wypowiedzieć umowy o pracę w czasie urlopu pracownika, a także w czasie innej usprawiedliwionej nieobecności pracownika w pracy, jeżeli nie upłynął jeszcze okres uprawniający do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Zgodnie z art. 50 § 3 k.p. jeżeli wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas określony lub na czas wykonywania określonej pracy nastąpiło z naruszeniem przepisów o wypowiedzaniu tych umów, pracownikowi przysługuje wyłącznie odszkodowanie.

Zgodnie natomiast z § 4 tego przepisu odszkodowanie, o którym mowa w § 3, przysługuje w wysokości wynagrodzenia za czas, do upływu którego umowa miała trwać, nie więcej jednak niż za trzy miesiące.

W przedmiotowej sprawie powódka 29 stycznia 2015 r. poczuła się źle - na tyle niedobrze, by od rana 30 stycznia próbować dodzwonić się do lekarza. Ostatecznie powódka umówiła się na wizytę na godziny popołudniowe. W dniu 30 stycznia powódka nie świadczyła pracy, który to dzień zgodnie z harmonogramem pracy, był jej dniem wolnym.

Po umówieniu się na wizytę w przychodni, z powódką skontaktował się M. J. (1), by stawiała się do pracy. W trakcie spotkania wręczył on powódce wypowiedzenie umowy o pracę.

Zdaniem sądu orzeczenia Sądu Najwyższego, na które powołuje się pozwany, nie mają zastosowania w sprawie, bowiem powódka dnia 30 stycznia 2015 r. miała dzień wolny, który jak się okazało już w nocy miała wykorzystać na wizytę u lekarza. Powódka nie mając obowiązku świadczenia pracy, próbowała się zarejestrować do lekarza. Jednakże tego dnia przedstawiciel pracodawcy wezwał ją pilnie, by stawiała się do pracy. W takich okolicznościach sprawy, powódka nie przerwała świadczenia pracy, w reakcji na pismo pozwanego. Przerwała pobyt w domu, by stawić się na

rozmowę z pracodawcą. Korzystając z dnia wolnego, nie zabiegała o wizytę u lekarza rano. Zaświadczenie lekarskie z dnia 30 stycznia 2015 r. obejmowało cały dzień 30 stycznia.

Sąd rozumie dlaczego powódka nie ujawniła przedstawicielowi pozwanego, że chce udać się do lekarza. W zaświadczeniu z dnia 29 stycznia 2015 r. stwierdzono, że powódka jest niezdolna do pracy. Tymczasem już dnia następnego powódka chciała ponownie udać się do lekarza. Jej niezdolność do pracy była dla powódki ogromnym problemem. Dlatego poinformowanie przedstawiciela pracodawcy o kolejnej niedyspozycyjności, niekoniecznie leżało w interesie powódki.

To wszystko oznacza, iż wypowiadając powódce umowę o pracę pozwany naruszył art. 41 k.p., bowiem dokonał wypowiedzenia w czasie usprawiedliwionej nieobecności powódki w pracy. W dniu 30 stycznia 2015 r. powódka była niezdolna do pracy z powodu choroby, co znalazło potwierdzenie w zaświadczeniu lekarskim. Przytoczone przez pozwanego orzeczenia Sądu Najwyższego odnoszą się do wyjątkowych sytuacji, które w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły.

Mając powyższe na uwadze sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10 470 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lutego 2015 r. tytułem odszkodowania w związku z wypowiedzeniem umowy o pracę.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. /Dz. U. nr 163, poz. 1348 z późn. zm./, w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, stanowiącą podwójną stawkę minimalną za udział pełnomocnika w dwóch rozprawach, sporządzenie pism procesowych.

Zgodnie z art. 96 ust. 1 pkt. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. / Dz. U. z 2005 r. nr 167, poz. 1398/, który stanowi, że nie mają obowiązku uiszczenia kosztów sądowych pracownik wnoszący powództwo lub strona wnosząca odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem art. 35 i 36. Natomiast zgodnie z art. 113 ust. 1 w/w ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Zgodnie z tym Sąd nakazał Skarbowi Państwa – Kasa Sądu Rejonowego w Krośnie ściągnąć od pozwanego kwotę 524 zł tytułem opłaty od pozwu, której powódka nie miała obowiązku uiścić.